

Pierwszy Synod Apostolski w Jerozolimie

Drodzy Słuchacze, witamy Was serdecznie w programie religijnym „Wczoraj, dziś i na wieki” i zapraszamy na wspólne rozważania oparte na zapisach Pisma Świętego. Dzisiejszy program przygotowali i poprowadzą Stanisław Sławiński, Zdzisław Czapla i Ireneusz Kołacz. Tym razem nasze rozważania skierujemy ku Księdze Dziejów Apostolskich, w której znajdujemy informacje o naśladowcach Jezusa i ich doświadczeniach po Jego śmierci i wniebowstąpieniu. Szczególnym tematem będzie wydarzenie znane wśród chrześcijan jako Zjazd Apostolski w Jerozolimie. Niektóre tłumaczenia nazywają ten fragment Synodem Apostołów; słowo „synod” pochodzi z języka greckiego i oznacza zjazd lub spotkanie.

Opisane wydarzenia znajdują się mniej więcej w połowie Księgi Dziejów Apostolskich, która opisuje losy naśladowców Jezusa przez kilka dekad po Jego śmierci. Księga wyraźnie dzieli ten czas na krótsze okresy. Pierwsze dwanaście rozdziałów obejmuje wczesne lata chrześcijaństwa, poczynając od wniebowstąpienia Jezusa i Pięćdziesiątnicy. Początkowe rozdziały Dziejów ukazują też tragiczne losy dwóch naśladowców Jezusa. Najpierw Szczepan zostaje ukamienowany przez żydowskie władze i staje się pierwszym chrześcijańskim męczennikiem. Rozdział dwunasty opisuje śmierć apostoła Jakuba, zabitego przez władze rzymskie, co czyni go drugim męczennikiem w historii Kościoła. Kolejne osiem rozdziałów opisuje trzy podróże misyjne Apostoła Pawła. Ostatnie osiem rozdziałów przedstawia pięć lat niewoli Pawła — dwa lata w Cezarei, rok w drodze do Rzymu oraz dwa lata w Rzymie, gdzie przebywał w areszcie domowym. Był to bardzo produktywny okres pracy Apostoła.

Starania o ustalenie ram czasowych Synodu Apostołów prowadzą do wniosku, że zjazd odbył się około roku 51 ery chrześcijańskiej. Apostoł Paweł został nawrócony w drodze do Damaszku około roku 34, kiedy to Pan stanął mu na drodze, gdy przewoził listy upoważniające go do prześladowania wyznawców Chrystusa. Po nawróceniu spędził on następne siedemnaście lat w Arabii i Syrii. Teraz, po tych siedemnastu latach, Paweł powraca do Jerozolimy, aby spotkać się z pozostałymi apostołami i braćmi na wspomnianym zjeździe — już nie jako prześladowca, lecz jako gorliwy naśladowca Jezusa i Jego apostoł.

W początkowym okresie chrześcijaństwo rozwijało się we względnym spokoju, zyskując nowych wyznawców oraz pogłębiając wiedzę o Bogu i znajomość ksiąg hebrajskich. Po tym okresie wzrostu nadszedł jednak czas sporów i różnic. Miejszem jednego z takich nieporozumień stał się zjazd w Antiochii. Konflikt, który doprowadził do zwołania soboru jerozolimskiego, rozpoczął się wśród wierzących pogan w Antiochii w Syrii, a następnie rozprzestrzenił się na Azję Mniejszą podczas pierwszej podróży misyjnej Pawła, opisaney w rozdziale trzynastym Dziejów Apostolskich. Barnaba i Paweł wyruszyli z Antiochii w Syrii, gdzie istniały już wspólnoty chrześcijańskie pochodzenia pogańskiego, i popłynęli na Cypr. Stamtąd udali się do Pamfilii na wybrzeżu Azji Mniejszej, a następnie do Pergii, położonej w dolnej części dzisiejszej Turcji.

Podróżując dalej na północ, dotarli do prowincji Pizydia i zatrzymali się w rzymskiej stolicy tej prowincji, Antiochii Pizydyjskiej — której nie należy mylić z Antiochią w Syrii, macierzystym zborze Pawła i Barnaby. W Antiochii Pizydyjskiej odnieśli znaczny sukces: Paweł głosił w synagodze zarówno Żydom, jak i poganom. Ludzie byli tak poruszeni ewangelią, że Paweł powrócił w następnym tygodniu i wygłosił kolejne kazanie, a praktycznie całe miasto przyszło ich posłuchać. To świadczy o płodności pracy misyjnej wśród nowych wierzących. Po tych wydarzeniach Paweł i Barnaba powrócili do Antiochii w Syrii — miejsca, gdzie po raz pierwszy użyto określenia „chrześcijanie”.

Podczas drugiego pobytu Pawła i Barnaby w Antiochii do miasta przybyli pewni bracia z Judei. Jak czytamy: „A pewni ludzie, którzy przybyli z Judei, nauczali braci: Jeśli nie zostaliście obrzezani według

zwyczaju Mojżeszowego, nie możecie być zbawieni” (Dz.Ap. 15:1). Hebrajczycy chrześcijanie z Jerozolimy, dowiedziawszy się, że chrześcijanie pochodzenia pogańskiego pomijają obrzezanie, wznieśli wielkie poruszenie. Twierdzili, że tak jak obrzezanie bez Chrystusa nie ma mocy zbawczej, tak i zbawienie w Chrystusie nie może być skuteczne bez obrzezania. W wielu umysłach powstało zamieszanie, które ostatecznie doprowadziło do zwołania synodu w Jerozolimie.

Podstawy problemu najlepiej odtworzyć na podstawie nauczania zawartego w listach Pawła. Paweł nauczał, że Abraham był człowiekiem uznanym przez Boga jako sprawiedliwy, na podstawie jego wiary. Czytamy, że Abraham miał wątpliwości wynikające z podeszłego wieku swojego jak też żony Sary, czy rzeczywiście doczeka się potomka; sądził, że być może jego bliski zaufany sługa stanie się ojcem potomstwa w jego imieniu. Wtedy Bóg polecił Abrahamowi spojrzeć na gwiazdy — liczba jego potomków miała być tak wielka jak widoczna liczba gwiazd. Abraham uwierzył Bogu i zostało mu to poczytane za sprawiedliwość. Stało się to jeszcze przed tym, gdy Abraham został obrzezany, a więc, według rozumowania Apostoła Pawła, obrzezanie nie mogło być warunkiem otrzymania Bożego usprawiedliwienia.

W Księdze Rodzaju czytamy, że tuż przed narodzinami Izaaka Bóg powiedział Abrahamowi, że ma zostać obrzezany. *„Potem Bóg rzekł do Abrahama: «Ty zaś, a po tobie twoje potomstwo przez wszystkie pokolenia, zachowujcie przymierze ze Mną. Przymierze, które będziecie zachowywali między Mną a wami, czyli twoim przyszłym potomstwem, polega na tym: wszyscy wasi mężczyźni mają być obrzezani; będziecie obrzezywali ciało napletka na znak przymierza waszego ze Mną. Z pokolenia w pokolenie każde wasze dziecko płci męskiej, gdy będzie miało osiem dni, ma być obrzezane - sługa urodzony w waszym domu lub nabyty za pieniądze - każdy obcy, który nie jest potomkiem twoim - ma być obrzezany; obrzezany ma być sługa urodzony w domu twoim lub nabyty za pieniądze. Przymierze moje, przymierze obrzezania, będzie przymierzem na zawsze.” Księga Rodzaju 17:9-13* To pierwsze wzmiankowanie obrzezania stało się ustaloną tradycją Żydowską: obrzezanie miało być wykonywane ósmego dnia życia każdego nowo narodzonego chłopca. Abraham i wszyscy mężczyźni w jego domu zostali następnie obrzezani. Obrzezanie stało się częścią Prawa mojżeszowego, lecz rozpoczęło się od Abrahama, jeszcze przed ustanowieniem Prawa.

Wracając do naszych wydarzeń, wygląda na to, że w obliczu różnicy zdań duch zdrowego rozsądku przemówił wtedy także w Kościele. Paweł i Barnaba zostali postani do Jerozolimy jako delegaci, aby porozumieć się w tej sprawie z tamtejszymi apostołami i starszymi. Zbór w Jerozolimie pozostawał duchowym centrum wyznawców Jezusa. Czytamy: *„Gdy zaś powstał zatarg i spór niemały między Pawłem i Barnabą a nimi, postanowiono, żeby Paweł i Barnaba oraz kilku innych spośród nich udało się w sprawie tego sporu do apostołów i starszych do Jerozolimy” (Dz.Ap. 15:2).* Apostołowie, starsi zborów i wierzący zgromadzili się w Jerozolimie, aby uzgodnić wspólne stanowisko dotyczące wymagań obrzezki wobec braci pochodzących z pogan.

W relacji czytamy dalej: „*Lecz niektórzy ze stronnictwa faryzeusów, którzy uwierzyli, powstałi, mówiąc: Trzeba ich obrzezać i nakazać im, żeby przestrzegali zakonu Mojżeszowego. Zgromadzili się więc apostołowie i starsi, aby tę sprawę rozważyć*” (Dz.Ap. 15:5–6). Śledząc przebieg obrad zapisany w Dziejach Apostolskich rozdziale piętnastym, można wyróżnić kilka etapów. Na początku dyskusji apostoł Piotr pełni rolę obserwatora i nie zabiera głosu. Włącza się dopiero, gdy rozmowy nie przynoszą rezultatów. Podkreśla swoje szczególne uprawnienie do zabrania głosu: „*Mężowie bracia, wy wiecie, że Bóg już dawno spośród was mnie wybrał, aby poganie przez usta moje usłyszeli słowa Ewangelii i uwierzyli. Bóg też, który zna serca, przyznał się do nich, dając im Ducha Świętego jak i nam, i nie uczynił żadnej różnicy między nami a nimi, oczyściwszy przez wiarę ich serca. Przeto teraz, dlaczego wyzywacie Boga, wkładając na kark uczniów jarzmo, którego ani ojcowie nasi, ani my nie mogliśmy unieść? Wierzmy przecież, że zbawieni będziemy przez łaskę Pana Jezusa, tak samo jak i oni*” (Dz.Ap. 15:7–11). Piotr, jako naoczny świadek wydarzeń w domu Korneliusza, miał głębokie zrozumienie działania Bożej łaski wobec pogan, a jego słowa uciszyły zgromadzenie.

Następnie głos zabierają Paweł i Barnaba: „*I umilkło całe zgromadzenie, i słuchali Barnaby i Pawła, gdy opowiadali, jakie to znaki i cuda uczynił przez nich Bóg między poganami*” (Dz.Ap. 15:12). Opisali, jak Bóg błogosławił ich służbę wśród pogan, dokonując wielu cudów — dowód, że poganie również doświadczali znaków i cudów. Po ich wystąpieniach przemawia Jakub, krewny Pana i przewodniczący zgromadzenia: „*Mężowie bracia, posłuchajcie mnie! Szymon opowiedział, jak to Bóg pierwszy zatroszczył się o to, aby spośród pogan wybrać lud dla imienia swego*” (Dz.Ap. 15:13–14). Jakub podsumowuje obrady, wyciągając logiczne wnioski na podstawie wcześniejszych oświadczeń. Jakub stara się pogodzić dwa aspekty: troskę o los pogan, żyjących w realiach Imperium Rzymskiego, oraz więź z cielesnym Izraelem. Jako nauczyciel Kościoła i autor Listu Jakuba odwołuje się do tradycji żydowskiej — do Abrahama, Eliasza, Joba, Rahab i proroków — i używa obrazów znanych słuchaczom, np. deszczu wczesnego i późnego w kontekście pracy rolnika.

Rada postanowiła, że wobec braci z pogan nie powinno się nakładać obciążeń większych niż niezbędne. Zdecydowano jednak, że powinni powstrzymywać się od zanieczyszczania się mięsem składanym bożkom, od cudzołóstwa, od spożywania krwi oraz od mięsa zwierząt uduszonych, w których pozostaje krew. Postanowiono także, aby Paweł i Barnaba powrócili do Antiochii w towarzystwie dwóch braci z Jerozolimy — Judy zwanego Barsabaszem i Sylasa — którzy mieli zaświadczyć i potwierdzić decyzję rady. Do rąk wysłanników dano pismo: „*Apostołowie i starsi, bracia braciom, pochodzącym z pogan w Antiochii i w Syrii, i w Cylicji, przesyłają pozdrowienie*” (Dz.Ap. 15:22–23). Gdy posłańcy dotarli do Antiochii i odczytano list, zborowi przyniosło to radość: „*A gdy wysłańcy przyszli do Antiochii, zgromadzili zbór i oddali list. A gdy go przeczytali, uradowali się jego zachęcającą treścią*” (Dz.Ap. 15:30–31).

Zjazd jerozolimski był wydarzeniem fundamentalnym dla historii chrześcijaństwa. Kościół zmagał się wtedy ze złożonymi wyzwaniami teologicznymi i kulturowymi; sobór nie tylko rozstrzygnął bezpośredni spór, lecz także ustanowił trwałe zasady jedności Kościoła i kierownictwa w dziele ewangelizacji. Niech przykład wzajemnego porozumienia w gronie apostołów będzie dla nas praktyczną lekcją postępowania w sytuacjach różnicy zdań. Żegnamy się ze słuchaczami i zapraszamy na następne rozważania w czwartą sobotę przyszłego miesiąca. Dobranoc Państwu.